

Sygn. akt I C 505/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie – Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Przemysław Jagosz

Protokolant p.o. sekr. sąd. Aleksandra Bogusz-Dobrowolska

po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 2014 r., w Olsztynie, na rozprawie,

sprawy z powództwa **A. P.**

przeciwko **(...) S.A. (...) (...) w W.**

o zadośćuczynienie i ustalenie

I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 80 000 zł (osiemdziesiąt tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22.09.2014 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Olsztynie) kwotę 4 000 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 505/14

UZASADNIENIE

A. P. żądał od pozwanego **(...) S.A. (...) (...) w W.** :

a) uzupełnienia zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek wypadku komunikacyjnego, jakiemu uległ w dniu (...) r., w kwocie 80 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu (tj. 22.09.2014 r.) do dnia zapłaty,

b) ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku, jakie mogą pojawić się w przyszłości,

c) zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że w wyniku wypadku komunikacyjnego doznał szeregu szczegółowo opisanych w pozwie obrażeń, a pozwany – jako ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku z mocy umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu mechanicznego – przyznał mu zadośćuczynienie za wynikającą stąd krzywdę w kwocie 20 000 zł, które pomniejszył o 30% przyczynienia (z powodu niezapięcia pasów bezpieczeństwa przez powoda), wypłacając ostatecznie w kwocie 14 000 zł. W ocenie powoda pozwany zaniżył kwotę zadośćuczynienia, błędnie przyjmując wysokość stopnia uszczerbku na zdrowiu, który w oparciu o przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18.12.2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu ... (Dz. U. z 2002 r., nr 234, poz. 1974) można by przyjąć w stopniu wyższym. Ponadto, pozwany

błędnie obniżył kwotę zadośćuczynienia o 30% z tytułu niezapięcia pasów, gdyż – nie przecząc tej okoliczności – przyczynienie nie przesądza automatycznie o konieczności obniżenia zadośćuczynienia, ani o jego stopniu.

(pozew)

Pozwany (...) S.A. (...) (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa i zwrot kosztów procesu. Nie kwestionując zasady swojej odpowiedzialności, i nie przecząc doznany przez powoda obrażeniom oraz wywołanej wskutek nich krzywdzie, wskazał, że wypłacone zadośćuczynienia uważa za adekwatne do okoliczności sprawy, w tym przyczynienia się powoda, i zgodne z przepisami art. 445 § 1 Kodeksu cywilnego oraz art. 822 § 1 tego Kodeksu, zaś żądanie powoda co do zapłaty kwoty wyższej nie jest udowodnione.

(odповідь na pozew k. 48-51)

Sąd ustalił, co następuje:

Bezsporne między stronami było, że:

- a) A. P. w dniu (...) uległ wypadkowi komunikacyjnemu,
- b) sprawca wypadku został uznany za winnego jego spowodowania prawomocnym wyrokiem karnym,
- c) odpowiedzialność cywilną sprawcy wypadku ubezpieczał pozwany na mocy umowy obowiązkowego ubezpieczenia takiej odpowiedzialności posiadacza pojazdu mechanicznego,
- d) powód w chwili wypadku nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa,
- e) w wyniku wypadku powód doznał licznych obrażeń głowy:
 - urazu czaszki z krwiakiem płatów czołowych,
 - wstrząśnienia mózgu,
 - złamania złożonego przedniej i środkowej kości czołowo-nosowo-sitowo-szczękowej lewej,
 - odmy oczodołów,
 - krwiaka zatoki szczękowej lewej,
 - odmy wewnątrzczaszkowej i ran czoła,skutkujących długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu - opisanych dokumentacją medyczną dołączoną do pozwu i znajdującą się w aktach szkody, a nadto wynikającą z opinii lekarzy wykonanych na zlecenie pozwanego w ramach jego wewnętrznego postępowania,
- f) w wyniku skutków wypadku u powoda stwierdzono encefalopatię pourazową po stłuczeniu płatów czołowych – zespół czołowy oraz utratę powonienia po uszkodzeniu przedniego dołu czaszki, utrudnienia oddychania i potrzebę ewentualnej korekcji przegrody nosowej (ocena lekarzy orzeczników pozwanego w aktach szkody);
- g) powód utracił smak (niezaprzeczone);
- h) leczenie skutków wypadku zostało zakończone (30.09.2013 r. – vide: oceny lekarskie w aktach szkody),
- i) w ramach postępowania przesądowego pozwany przyznał powodowi zadośćuczynienie w kwocie 20 000 zł, które pomniejszył o 30% z powodu przyczynienia polegającego na niezapięciu pasów, wypłacając ostatecznie 14 000 zł.

Można zatem bezspornie przyjąć, że obrażenia, jakich doznał powód, skutkowały długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu i okresową niezdolnością do pracy, ich leczenie zostało zakończone (...) r., przy czym powód nie wymagał rehabilitacji, a rokowania co do stanu jego zdrowia są dobre. Na powyższe wskazywały w szczególności niezaprzeczone twierdzenia stron, dokumentacja z leczenia oraz niekwestionowane w tym zakresie oceny lekarskie sporządzone na zlecenie pozwanego, a znajdujące się w dołączonych na wniosek obu stron aktach szkody.

Na gruncie żądań sformułowanych w pozwie istota sporu między stronami sprowadza się zatem do oceny, czy wypłacone przez pozwanego zadośćuczynienie w kwocie 14 000 zł jest odpowiednie w rozumieniu art. 445 § 1 Kodeksu cywilnego (kc). Nie było przy tym sporu, że w chwili wypadku powód nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa, sporne było natomiast, czy okoliczność ta przemawiała za koniecznością obniżenia zadośćuczynienia w oparciu o art. 362 kc, przewidujący możliwość obniżenia odszkodowania ze względu na przyczynienie się do powstania szkody, a jeżeli tak, jakim stopniu. W odniesieniu do żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku, jakie mogą u powoda powstać w przyszłości, istota rozstrzygnięcia dotyczyła natomiast istnienia wymaganego przez art. 189 Kodeksu postępowania cywilnego (kpc) interesu prawnego po stronie powoda w domaganiu się takiego ustalenia.

W ocenie Sądu, dla rozstrzygnięcia tych kwestii nie było konieczne sięganie po proponowane przez strony dowody z opinii biegłych z zakresu medycyny, zwłaszcza na okoliczności wskazane we wnioskach zawartych w pozwie i odpowiedzi na pozew. Wniosek strony powodowej zmierzał do stwierdzenia, jakich obrażeń doznał powód w wyniku wypadku, co jednak wynikało w sposób wystarczający z dokumentacji medycznej i nie było przedmiotem sporu, podobnie jak to, że obrażenia te wywołały długotrwały uszczerbek na zdrowiu. Strona powodowa dążyła głównie do wykazania, że tego typu obrażenia na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 18.12.2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania mogłyby być zakwalifikowane, jako wywołujące wyższy stopień procentowego uszczerbku na zdrowiu niż przyjęty przez pozwanego w postępowaniu przedsądowym. W tym zakresie dostrzec trzeba jednak, że stopień procentowego uszczerbku na zdrowiu, ustalony z odwołaniem się do przepisów wymienionego rozporządzenia, dla ustalenia należnego w sprawie zadośćuczynienia może mieć charakter wyłącznie pomocniczy, gdyż przepisy te regulują zasady przyznawania całkiem innych świadczeń i nie mają bezpośredniego przełożenia na określenie wysokości świadczenia ujętego w art. 445 kc. Zważywszy przy tym, że jest to element ocenny, o czym świadczy określenie tzw. widełek, w którym dane schorzenie lub uraz powinno się mieścić, a nadto okoliczność, że suma procentowego uszczerbków na zdrowiu może przekraczać 100 %, co wcale jeszcze nie prowadzi do wniosku, że dana osoba nie żyje, każde ustalenie takiego procentu może być przedmiotem polemicznej oceny. Skoro zaś poza sporem było, że obrażenia doznane przez powoda spowodowały długotrwały uszczerbek na jego zdrowiu, przy czym określenie ich procentowego stopnia jest tylko elementem pomocniczym dla ustalenia należnego zadośćuczynienia, a znikąd nie wynika, że w sprawie o zadośćuczynienie stopień ten musi być ustalony z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością i na dodatek w oparciu o przepisy wyżej powołanego rozporządzenia, powoływanie biegłego celem ustalenia takiego uszczerbku w oparciu o te właśnie przepisy należało uznać za zbędne. Nie można natomiast zaprzeczyć, że w istocie zakres stopnia procentowego uszczerbku na zdrowiu przewidziany w/w przepisami jest istotnie większy niż przyjęty w ocenach lekarskich sporządzonych na zlecenie biegłego w oparciu o bliżej nie określone tabele i sięgają wysokości wskazanych w uzasadnieniu pozwu. Dostrzec bowiem trzeba, że w przypadku:

- encefalopatii, takiej jak stwierdzona u powoda przez lekarzy pozwanego, przepisy powołanego rozporządzenia przyjmują 30% uszczerbku na zdrowiu (pозwany przyjął 10),

- utraty powonienia – 5% uszczerbku (pозwany przyjął 2),

- blizn twarzy – od 1 do 10 % uszczerbku (pозwany przyjął 1),

- uszkodzenia nosa z zaburzeniami oddychania – od 5 do 20 % (pозwany przyjął 5),

co nie wyczerpuje urazów powoda, zważywszy na utratę smaku.

Nawet zatem przy przyjęciu najniższych stopni uszczerbku przewidzianych w powołanym rozporządzeniu, ich suma w przypadku powoda przewyższałaby sumę przyjętą przez pozwanego co najmniej dwukrotnie.

W ocenie Sądu zbędne było również powoływanie biegłego celem odpowiedzi na pytania postawione we wniosku pozwanego. Po pierwsze, pozwany w odpowiedzi na pozew nie podniósł żadnych twierdzeń, których weryfikacja miałaby nastąpić w drodze odpowiedzi na sformułowane tam pytania. Po drugie, treść tych pytań sprawia wrażenie, że pozwany dopiero poszukuje takich twierdzeń. W tym kontekście należy jednak wskazać, że dowód z opinii biegłych w postępowaniu cywilnym nie służy poszukiwaniu przez strony twierdzeń, lecz ma na celu wyjaśnienie kwestii spornych i weryfikację twierdzeń, których ocena wymaga wiedzy specjalnej. Odnosząc się zatem do pytań pozwanego należy wskazać, że:

- zabiegi podjęte w związku z urazami doznanymi w wyniku wypadku zostały opisane w dokumentacji medycznej,
- okoliczność, że proces leczenia został zakończony wynika z ocen lekarskich znajdujących się w aktach szkody, podobnie jak to, że powód nie wymagał rehabilitacji,
- pytaniom o stopień dolegliwości bólowych doznawanych wskutek obrażeń i aktualny stan zdrowia powoda nie towarzyszą żadne twierdzenia w tym zakresie,
- długotrwałość leczenia i dolegliwości wynika z ocen lekarskich znajdujących się w aktach szkody, w których wyraźnie wskazano, że uszczerbki na zdrowiu powoda miały charakter długotrwały, zaś proces leczenia został zakończony.

Dodać trzeba, że pozwany nie zakwestionował też skutecznie wiarygodności zeznań przesłuchanych w dniu 24.11.2014 r. świadków oraz samego powoda, w których opisano dolegliwości i uciążliwości towarzyszące urazom. Ich stopień, podobnie jak stopień bólu jest z oczywistych względów kwestią zależną od subiektywnego odczuwania przez osobę pokrzywdzoną. Nie budzi jednak wątpliwości, że dolegliwości towarzyszące obrażeniom twarzoczaszki i głowy, jak również związane z wstrząśnieniem mózgu są znaczne, chociażby dlatego, że dotyczą szczególnie wrażliwej części ciała, w której mieszczą się istotne dla życia i zdrowia organy, których funkcjonowanie niewątpliwie przekłada się na komfort życia.

Reasumując tę część rozważań, w ocenie Sądu, w oparciu o przedstawiony materiał dowodowy można przyjąć bezspornie, że w wyniku wypadku powód doznał licznych obrażeń w obrębie głowy, które skutkowały długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu, wymagającym długotrwałego leczenia (do 30.09.2013 r. czyli ponad 2 lata), a towarzyszyły im znaczne dolegliwości bólowe i cierpienia – chociażby z uwagi na umiejscowienie obrażeń.

Ponadto, na gruncie przedstawionych dowodów przyjąć należało, że powód przyczynił się do zwiększenia rozmiaru uszczerbku na zdrowiu i związanych z tym cierpienia z uwagi na to, że w chwili wypadku podróżował z niezapiętymi pasami bezpieczeństwa.

Powszechnie wiadomo, że zapięcie pasów w pierwszej kolejności niweluje właśnie obrażenia głowy, zapobiegając niekontrolowanemu przemieszczaniu się ciała w obrębie pojazdu i uderzeniom z tym związanym oraz wypadnięciu z pojazdu. Można zatem zakładać z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością, że w przypadku zapięcia pasów powód, który siedział na tylnej kanapie pojazdu i na jej środku, mógłby doznać obrażeń o mniejszym zakresie, szczególnie w obrębie głowy, z czym mogłyby się wiązać mniej dotkliwe skutki. Taka okoliczność uzasadnia natomiast zmniejszenie zakresu odpowiedzialności pozwanego w oparciu o art. 362 kc.

Pamiętać przy tym należy, że w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego sam ustalany stopień przyczynienia się do szkody nie oznacza jeszcze, iż właśnie w takim samym stopniu nastąpi obniżenie odszkodowania czy zadośćuczynienia, bowiem o tym ostatecznie decyduje całokształt okoliczności sprawy, w tym wina lub nieprawidłowość zachowania poszkodowanego, porównanie stopnia winy obu stron, rozmiar doznanej krzywdy i ewentualne szczególne okoliczności danego przypadku, a więc zarówno czynniki subiektywne, jak i obiektywne (por. wyrok Sądu Najwyższego

z dnia 19-11-2009 r. IV CSK 241/09 LEX nr 677896; wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29-10-2008r. IV CSK 243/08 LEX nr 590267).

W uwzględnieniu tych okoliczności, zdaniem Sądu, zadośćuczynienie należne powodowi z uwagi na rozmiar krzywdy, jakiej doznał w wyniku wypadku, należałoby określić na kwotę ok. 125 000 zł. Z uwagi na opisane wyżej przyczynienie do zwiększenia negatywnych następstw wypadku należy je pomniejszyć o 25%, co oznacza, że kwota zadośćuczynienia powinna wynosić ok. 94 000 zł. Zważywszy, że pozwany wypłacił już z tego tytułu 14 000 zł, w oparciu o powołane przepisy na rzecz powoda należało zasądzić uzupełnienie zadośćuczynienie w kwocie 80 000 zł, o czym orzeczono w pkt I sentencji wyroku. Jednocześnie, na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc powodowi przyznano odsetki ustawowe za opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia, liczone od daty wniesienia powództwa. Jego wytoczenie zostało poprzedzone wezwaniem do zapłaty, które pozwany uwzględnił jedynie w znikomej części, dysponując pełnym materiałem umożliwiającym ocenę zasadności zgłoszonych roszczeń, albowiem w niniejszym postępowaniu nie ujawniono faktycznie żadnych nowych okoliczności, w szczególności w zakresie oceny stanu zdrowia powoda, których nie można by ocenić na podstawie opinii lekarzy działających na zlecenie pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym.

Nie mogło natomiast zostać uwzględnione żądanie ustalenia, że pozwany będzie ponosił wobec powoda odpowiedzialność za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia (...)r., które mogą ujawnić się w przyszłości. Ewentualną podstawę do takiego roszczenia mógłby stanowić przepis art. 189 Kodeksu postępowania cywilnego (kpc), niemniej wymaga on, aby po stronie powodowej zachodził interes prawny w żądaniu ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. W myśl ogólnej reguły z art. 6 kc ciężar wykazania takiego interesu prawnego spoczywa na stronie powodowej, która w tym celu winna wskazać i udowodnić okoliczności przemawiające za jego istnieniem. Tymczasem do daty zamknięcia rozprawy strona powodowa nie podjęła nawet próby wskazania, na czym w niniejszej sprawie miały polegać interes prawny w żądaniu ustalenia odpowiedzialności pozwanego za mogące powstać w przyszłości skutki wypadku z (...) r. Dodać trzeba, że brak jest również przesłanek do domniemania takiego interesu, zważywszy, że okoliczności wypadku, urazy, jakich doznał w nim powód i zasada odpowiedzialności pozwanego oraz jego legitymacja bierna w procesie nie były przedmiotem sporu, który ograniczał się do wysokości zgłaszanych roszczeń i ich związku ze skutkami wypadku.

W konsekwencji powództwo w tym zakresie podlegało oddaleniu, o czym orzeczono jak w pkt II sentencji wyroku.

Mając na uwadze, że roszczenie o zapłatę zostało uwzględnione w całości, a powództwo zostało oddalone tylko w zakresie żądania ustalenia, na podstawie art. 98 kpc i art. 100 zd. drugie kpc, pozwanego obciążono obowiązkiem zwrotu powodowi całości kosztów procesu, w których ujęto opłatę od pełnomocnictwa oraz wynagrodzenie pełnomocnika powoda w stawce minimalnej, wynikającej z § 6 pkt 6 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie ... (Dz. U. z 2013 r., poz. 461), z uwagi na nieskomplikowany charakter sprawy i nieznaczną liczbę czynności w niej podjętych.